

Niespełna rok temu 17 lutego byłam na weekendowych dniach skupienia w Dobrym Mieście gdzie usłyszałam:

"P

*osłał mnie Pan [*

*...] by głosić Dobrą Nowinę ubogim, by opatrywać rany serczłamanym, by zapowiadać wyzwolenie jeńców i więźniom swobodę, by obwieszczać rok łaski od Pana."*

oraz obietnicę:

*"wystarczy dla ciebie mojej łaski."*

Nie rozumiałam tych słów, ale zaufałam że słowa te się wypełnią. Mogę zaświadczyć, że rzeczywiście otrzymałam rok łaski. Pan trzymając mnie za rękę przeprowadził przez doświadczenia i w minionym roku budował we mnie Nowego Człowieka.

Myślę, że i cała nasza Wspólnotę Pan przeprowadził, i prowadzi przez doświadczenia do budowania czegoś Nowego na chwałę Bożą. Wiem, że Jezus "jest jedyną deską ratunku", i z Nim, i w Nim można doświadczyć pełnej radości i szczęścia. Nie można tego co się otrzymało darmo zatrzymać dla siebie, trzeba tym się dzielić z innymi, i razem budować WSPÓLNOTĘ KOŚCIOŁA.

*"Jezu jesteś perłą w życiu mym, skarbem który darmo jest Jezu kochać Cię chcę z całych moich sił"* To słowa piosenki, które najlepiej oddają stan mojego ducha.

Wzrastanie duchowe jest drogą, jest procesem, podróżą którą odbywamy w ciągu całego życia, prowadzeni krok po kroku natchnieniami światła Bożej miłości o ile się na nią otworzymy. Niech będzie uwielbiony Bóg teraz i na wieki. AMEN.

Marianna.